

WOJCIECH PADUCHOWSKI

## Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie

Korea Północna jako państwo, którego cechą miała być autarkia będąca w praktyce formą izolacji od świata zewnętrznego, jest bardzo trudnym polem badawczym dla historyka. Cechy, jakimi charakteryzuje się to państwo, w zasadzie uniemożliwiają podjęcie standardowej pracy nad różnymi aspektami funkcjonowania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD)<sup>1</sup>. W tym kontekście niewątpliwie korzystny dla badań nad tą tematyką był fakt, że Polska Rzeczpospolita Ludowa utrzymywała z KRLD oficjalne stosunki dyplomatyczne: jej przedstawiciele przebywający na terenie Korei Północnej spotykali się z przedstawicielami tamtejszych władz i dyplomatami innych państw akredytowanych; mieli też możliwość obserwacji życia codziennego Koreańczyków. Dotychczas fakt ten wykorzystali Waldemar J. Dziak, Nicolas Levi oraz Anna Naumczyk, którzy korzystali w swoich badaniach z raportów ambasady PRL w Phenianie<sup>2</sup>. Jednakże attachat wojskowy przy ambasadzie PRL w Phenianie był strukturą niezależną od ambasady i podlegał Ministerstwu Obrony Narodowej (raporty składane były przez attaché do Wydziału Attachatów Wojskowych, Zarządu

---

<sup>1</sup> Na temat historii Korei zob. m.in. J. P. Rurarz, *Historia Korei*, Warszawa 2009; R. A. Scalapino, Chong-Sik Lee, *Communism In Korea*, cz. 1: *The movement*, Seul 1992; N. Levi, *System polityczny Korei Północnej. Aspekty kulturowe*, Warszawa 2013.

<sup>2</sup> Prace W. J. Dziaka w kolejnych przypisach. N. Levi, A. Naumczyk, *Zarys stosunków między Polską a Koreą Północną* [w:] *Korea Północna – w poszukiwaniu prawdy*, red. N. Levi, Warszawa 2012.

II Sztabu Generalnego ludowego WP). Treść dostępnych raportów i notatek służbowych miała swoje źródło najczęściej w rozmowach prowadzonych przez samego attaché z innymi attaché wojskowymi (kraje socjalistyczne), we własnych obserwacjach zachodzących zjawisk oraz informacjach, jakie posiadało Biuro Radcy Handlowego przy ambasadzie PRL w Phenianie. Analizowane raporty nie miały charakteru operacyjnego (sieć agenturalna) – był to raczej tzw. biały wywiad. Attaché miał za zadanie „systematyczne studiowanie całokształtu problematyki wojskowo-politycznej kraju urzędowania” – bez prowadzenia działalności wywiadowczej<sup>3</sup>.

Po dokonaniu kwerendy pod kątem informacji na temat Korei Północnej w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej okazało się, że takowe istnieją w spisie IPN BU 2602, a dotyczą Zarządu II Sztabu Generalnego (SG) Wojska Polskiego w Warszawie, czyli faktycznie wywiadu wojskowego PRL<sup>4</sup>. Niestety, dostępna dokumentacja była w dużej mierze niekompletna. W największym zakresie były to sprawozdania z oficjalnych spotkań attaché, w których odnotowywano tylko datę, miejsce oraz charakter spotkania. Najciekawszymi dokumentami okazywały się załączniki do pism przewodnich, które miały charakter analityczny, niestety – tych było najmniej. O niekompletności materiałów oprócz braków chronologicznych świadczyły również wspomniane wyżej pisma przewodnie, w których odnotowywano tytuły załączników, których jednak w rzeczywistości nie przekazano. Wobec takiej podstawy źródłowej jedyny spójny obraz udało się nakreślić tylko dla przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Oficjalnie attaché wojskowy występował pod nazwą attaché wojskowego morskiego i lotniczego. Sam attachat jako struktura składał się tylko z osoby attaché oraz kierowcy. Ważną jednak rolę – reprezentacyjną – odgrywała również małżonka attaché. Bezpośrednim przełożonym attaché był szef Oddziału Attachatów Wojskowych Zarządu II SG. W sprawach ogólnopoli-tycznych i protokolarnych podlegał ambasadorowi<sup>5</sup>. W omawianym okresie polskimi attaché wojskowymi w KRLD byli Mieczysław Białek, Kazimierz Burczak oraz J. [imię nieznanne] Załuski. Jedynie do pierwszych dwóch

<sup>3</sup> AIPN, BU 2602/17663, Akta personalne dot. płk. Kazimierza Burczaka, Attaché Wojskowy, Morski i Lotniczy przy Ambasadzie PRL w Phenianie. Wytyczne do pracy dla płk. dypl. Kazimierza Burczaka Attaché Wojskowego Morskiego i Lotniczego przy Ambasadzie PRL w Phenianie. Zatwierdzone przez szefa Zarządu II SG gen. Czesława Kiszcza w lipcu 1974 r., b.p.

<sup>4</sup> Zob. szerzej: S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, b.m.w. 2011.

<sup>5</sup> AIPN, BU 2602/17663, Akta personalne dot. płk. Kazimierza Burczaka, Attaché Wojskowy, Morski i Lotniczy przy Ambasadzie PRL w Phenianie. Wytyczne do pracy dla płk. dypl. Kazimierza Burczaka Attaché Wojskowego Morskiego i Lotniczego przy Ambasadzie PRL w Phenianie. Zatwierdzone przez szefa Zarządu II SG gen. Czesława Kiszcza w lipcu 1974 r., b.p.

udało się odnaleźć ich dokumentację personalną. Białek i Burczak, pełniąc swoje funkcje, byli pułkownikami, natomiast Załuski był podpułkownikiem. Mieczysław Białek ur. w 1924 r. we Lwowie, pracę na placówce w Phenianie rozpoczął 14 lipca 1968 r., a zakończył 19 listopada 1971 r.<sup>6</sup> Natomiast Kazimierz Burczak, ur. w 1924 r. w Pińsku, pełnił tę funkcję w okresie od 4 sierpnia 1974 r. do 15 listopada 1977 r.<sup>7</sup> Dla każdego z nich pełnienie tej funkcji było uwieńczeniem kariery wojskowej. Nie sprawowali podobnych funkcji też wcześniej. Jak wynika z ich akt osobowych, Białek nie był specjalnie przygotowywany do wyjazdu na placówkę – przynajmniej nie jest to odzwierciedlone w materiale źródłowym – aczkolwiek takie przygotowanie musiało się odbyć. Inaczej ma się sprawa z Burczakiem, który w okresie od 19 lutego do 3 sierpnia 1974 przechodził w tym celu specjalny kurs prowadzony przez specjalistów z Zarządu II Sztabu Generalnego. Szkolenie obejmowało w sumie 260 godzin zajęć. Informowano na nim o sytuacji społeczno-polityczno-wojskowej w KRLD oraz w Korei Południowej. Poza tym przekazywano mu informacje dotyczące sił zbrojnych i polityki prowadzonej przez Chiny, Japonię oraz USA oraz ich sił zbrojnych w tym rejonie świata. Prowadzono też szkolenie z zakresu szyfrowania<sup>8</sup>.

PRL wobec KRLD była oficjalnie krajem sojusznicznym. Generalnie polski attachat wojskowy w Phenianie był nastawiony na zbieranie informacji dotyczących sił zbrojnych krajów kapitalistycznych, w tym przypadku przede wszystkim Korei Południowej, USA i Japonii. Jednakże, jak wynika z przeprowadzonej analizy, zbierał również dane dotyczące kraju urzędowania, i to nie tylko o charakterze wojskowym, ale również i społeczno-politycznym. W dobie konfliktu sowiecko-chińskiego zbierał również informacje na temat Chin. W tym czasie KRLD prowadziła politykę balansowania pomiędzy dwoma mocarstwami. Dotarcie do interesujących attachatów wiadomości na temat kraju gospodarzy nie było sprawą łatwą ze względu na nieufność Koreańczyków, którzy wobec przyjaciół z Polski stosowali zasadę: „Kontrola podstawą zaufania”. Potwierdzeniem tej tezy były sytuacje, kiedy to tajne służby KRLD próbowały za pomocą specjalistycznego sprzętu podsłuchiwać dyplomatów z Polski<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> AIPN, BU 2174/5926, Akta personalne dot. płk. Mieczysława Białka, zeszyt ewidencyjny, s. 9.

<sup>7</sup> AIPN, BU 2174/5958, Akta personalne dot. płk. Kazimierza Burczaka, zeszyt ewidencyjny, b.p.

<sup>8</sup> AIPN, BU 2602/17663, Akta personalne dot. płk. Kazimierza Burczaka. Przygotowanie do pracy na stanowisku attaché WML w Phenianie, b.p.; Notatka dot. przeszkolenia informacyjnego płk. Kazimierza Burczaka, b.p.

<sup>9</sup> W 1963 r. w ambasadzie PRL w Phenianie, w tym i u attaché wojskowego, odkryto podsłuchy telefoniczne. Zob. AIPN, BU 2602/5802, Teczka nr 243 – Sprawozdania wchodzące – Phenian. Sprawa prowadzona przez: Wydział Attachatów Wojskowych Kancelaria Oddziału

Do tej pory prezentowana podstawa źródłowa nie była wykorzystywana przez historyków. Wszystkie ustalenia na podstawie źródeł o tej proweniencji próbowałem weryfikować z istniejącą i możliwie dostępną dla mnie literaturą, jednakże w wielu przypadkach było to niemożliwe. Wobec wyjątkowego charakteru Korei Północnej źródła te mają, jak sądzę, duże znaczenie.

Dla choć częściowego zrozumienia obrazu KRLD w omawianym okresie należy przytoczyć naczelną ideę, w ramach której toczyło się życie w Korei Północnej, a mianowicie ideę *dżucze*. Termin ten pojawił się po raz pierwszy w piśmiennictwie partyjnym Partii Pracy Korei (PPK) 28 grudnia 1955 r. Wtedy to Kim Ir Sen wymienił go w jednym ze swoich przemówień. W 1955 r. wiedziano tylko tyle, że *dżucze* składało się z dwóch koreańskich słów: *dżu* – właściciel, władca, pan, gospodarz i *cze* – ciało, całość, esencja, rdzeń. Już wówczas interpretowano to w ten sposób, że gospodarzem Korei powinni być Koreańczycy, a gospodarzem rewolucji naród koreański<sup>10</sup>. W czasie okupacji japońskiej słowo to weszło do powszechnego użytku. Niezdolność Koreańczyków do wybicia się na niepodległość, brak wiary we własne możliwości i siły tłumaczono właśnie brakiem *dżucze*. Gdy Kim Ir Sen wymówił je w 1955 r., zinterpretowano to jako powrót rewolucji koreańskiej do narodowych korzeni. W latach 1956–1962 w oficjalnym obiegu słowo to nie istniało. Jednakże faktycznie Kim Ir Sen w tym czasie realizował jego przesłanie. Doprowadził KRLD do całkowitej desatelizacji, zapewnił partii autonomię w stosunkach zewnętrznych oraz forsował strategię samodzielnego i niezależnego rozwoju ekonomicznego. Od 1963 r. głosił już publicznie cztery fundamentalne zasady polityczne: *dżucze* w ideologii<sup>11</sup>, niezależność w polityce, samodzielność w gospodarce i „samoobrona w obronie kraju”<sup>12</sup>. Wszystkie te atrybuty miały zamienić KRLD w kraj, który charakteryzowałby się autarkią, czego jednak w praktyce nie osiągnięto. W 1967 r. uznano *dżucze* za myśl polityczną wodza Kim Ir Sena i nazwano ją „ideami *dżucze*”. W tymże roku zaakceptowano w państwie tzw. monolityczny system ideowo-polityczny, który sprowadzał się do tego, że

---

Organizacyjno-Szkoleniowego. Sprawozdanie roczne z działalności Attachatu Wojskowego w Phenianie za rok 1965, k. 95. Zob. również: P. Benken, *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozejmowej strony Koreańskiej Armii Ludowej/Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 23.

<sup>10</sup> Przed rokiem 1955 słowo *dżucze* tłumaczone było jako samozaufanie, samowsparcie, zob. W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Warszawa 2009, s. 114.

<sup>11</sup> Pod koniec 1966 r. *dżucze* w ideologii oznaczało tylko adaptowanie ogólnych zasad marksizmu-leninizmu do specyficznych uwarunkowań rewolucji koreańskiej, zob. W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 117.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 116.

w rzeczywistości liczył się tylko wódz, jego myśli, jego wola i rozkazy. Sam Kim Ir Sen, promując system monolityczny, widział go w szerszym kontekście politycznym jako niezbędny na czas wojny i jako sposób ostatecznego rozprawienia się z Południem. Po zmilitaryzowaniu całego kraju, wzmożeniu działalności dywersyjno-szpiegowskiej na Południu, wzmocnieniu propagandy prowojennej pragnął wyeliminować ze społeczeństwa wszelkie próby kwestionowania jego strategii. Od tego momentu wszelkie spory, dyskusje, rozważania były zakazane – również w warstwie legislacyjnej<sup>13</sup>.

W 1970 r. PPK uznała idee *dżucze* Kim Ir Sena za przejaw twórczego rozwoju marksizmu–leninizmu. Od tego momentu oficjalną podstawą teoretyczną partii była triada marksizm–leninizm–idee *dżucze*. Jednak w rzeczywistości marksizm–leninizm był eliminowany z życia. W latach 1971–1972 Kim Ir Sen postanowił uchwalić nową konstytucję KRLD, w której umieścił zapis mówiący, że „KRLD kieruje się w swojej działalności ideami *dżucze* PPK, w których marksizm–leninizm znajduje swoje twórcze zastosowanie do rzeczywistości kraju”<sup>14</sup>. Ostatecznie w latach 1972–1973 idee *dżucze* należało rozumieć jako kimirsenizm<sup>15</sup>.

### Koreańska Armia Ludowa: kadry, liczebność, uzbrojenie, szkolenie, ideologia

Od października 1966 r. (V plenum KC PPK<sup>16</sup> IV kadencji) zmieniła się zasadniczo polityka północnokoreańska w stosunku do kwestii zjednoczenia dwóch Korei. O ile do października 1966 r. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna brała pod uwagę pokojową formę zjednoczenia, pomijając wojnę z lat 1950–1953, tzn. liczyła na rozkład Korei Południowej poprzez jej wewnętrzną słabość, która miała doprowadzić do rewolucyjnego wrzenia, to po tej dacie rozpoczęto przygotowania do zjednoczenia za pomocą siły poprzez eksport rewolucji<sup>17</sup>. W rezultacie prowadzenia takiej polityki w KRLD nastąpiły zasadnicze zmiany.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 114–121. Zob. również: P. Benken, *O wielkości, mądrym przywództwie i wielkiej osobowości Drogiego Przywódcy – kilka uwag dotyczących uwarunkowań systemu politycznego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej*, „Acta Politica Polonica” 2017, nr 39.

<sup>14</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 123.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 129.

<sup>16</sup> J. Bayer, W.J. Dziak, *Perspektywy rozwoju ekonomicznego KRLD na tle reform z 2002 r.*, t. I: *System ekonomiczny KRLD a reformy*, Warszawa 2008, s. 17.

<sup>17</sup> Władze KRLD hołdowały przekonaniu, że skoordynowana akcja sabotażowo-dywersyjna w połączeniu z działaniami partyzanckimi na Południu spowoduje wybuch niezadowolenia społecznego i tym samym KRLD będzie miała pretekst do interwencji na Południu. Zob. W.J. Dziak, *Korea pokój czy wojna?*, Warszawa 2003, s. 146.

Konferencja partyjna z października 1966 r. podporządkowała temu zadaniu całe życie społeczno-gospodarcze Korei Północnej. Realizacją miała się zająć przede wszystkim armia. Wobec tego przyjęto kilka tez i wytycznych, wokół których organizować się miało całe życie. Po pierwsze, należało przekształcić wojsko w armię całkowicie kadrową. Poziom wykształcenia chciano podnieść poprzez takie szkolenie szeregowych, aby mogli w każdym momencie zająć miejsce podoficerów i oficerów. Liczono w tej kwestii na pomoc szkoleniową ze strony innych krajów socjalistycznych. Po drugie, należało doprowadzić do „uzbrojenia całego narodu”<sup>18</sup>. Hasło to rozumiano bardzo szeroko jako wytyczną, cel, zobowiązanie i życzenie wodza. Każdy obywatel jest żołnierzem. Oprócz armii klasycznej stworzono dwie wielkie organizacje paramilitarne: Robotniczo-Chłopskie Czerwone Pospolite Ruszenie i Czerwoną Gwardię Młodzieżową. Poza nimi istniała jeszcze milicja ludowa oraz służba bezpieczeństwa<sup>19</sup>. Po trzecie, wprowadzono hasło „przekształcenia kraju w twierdzę”<sup>20</sup>. Punkt ten próbowano realizować poprzez budowę fabryk zbrojeniowych, lotnisk, magazynów broni, schronów i innych obiektów wojskowych budowanych bardzo często w terenach trudno dostępnych. Czwartym postulatem była modernizacja armii, polegająca nie tylko na przebrojeniu i zwiększeniu siły ogniowej, ale również na zmianie taktyki wojskowej z oczywistych względów na typowo ofensywną. Po piąte, rozwój ekonomiczny miał się opierać na rozbudowie przemysłu zbrojeniowego oraz przestawieniu przemysłu cywilnego na wojskowy<sup>21</sup>.

Aby dokonać zjednoczenia Korei siłą, należało uzyskać pomoc państw socjalistycznych w zakresie technicznym i szkoleniowym. W interesie Kim Ir Sena było podsycanie ognisk zapalnych, w których uczestniczyły Stany Zjednoczone<sup>22</sup>. Zależało mu na tym, aby sytuacja międzynarodowa była ciągle napięta i by napięcie to wzrastało. Lansował pogląd, że „imperialistom należy wiązać ręce i nogi”<sup>23</sup>, co według niego ułatwiłoby wyzwolenie Korei Południowej.

---

<sup>18</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie z okresu pobytu w KRLD od 4 XI 1966 do 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 55.

<sup>19</sup> W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella. Uwagi o funkcjonowaniu północnokoreańskiego państwa totalitarnego*, b.d. i m.w., s. 72.

<sup>20</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez: Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie z okresu pobytu w KRLD od 4 XI 1966 do 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 55.

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 54–56.

<sup>22</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 84.

<sup>23</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez: Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie z okresu pobytu w KRLD od 4 XI 1966 do 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 52.

Realizacja tego programu była bardzo trudna i w konsekwencji okazała się niemożliwa. Powodem tego były wewnętrzna sprzeczność i jednokierunkowość prezentowanych tez i realizowanego programu. Wewnętrzna sprzeczność polegała na tym, że oficjalnie obok ogólnego rozwoju ekonomicznego (zadekretowanego) miała dokonać się całkowita militaryzacja państwa<sup>24</sup>. W dalszej bowiem perspektywie niemożliwe było zamienienie całego społeczeństwa w zawodową armię bez zapasów gospodarczej. Oficjalnie w roku 1967 wydatki na armię wzrosły do poziomu 30 proc. budżetu państwa<sup>25</sup>, a nieoficjalnie do ponad 50 proc.<sup>26</sup> W tym samym roku duża część armii zaangażowana była w usuwanie szkód wywołanych przez wielką powódź z sierpnia tegoż roku. Spowodowało to konieczność przesunięcia znacznych środków finansowych. Według attachatu incydent, kiedy to w styczniu 1968 r. Koreańczycy z północy przechwycili amerykański okręt rozpoznania elektronicznego Pueblo i związana z nim cicha powszechna mobilizacja przyniosły dalsze straty gospodarcze i opóźniły realizację zadań. Według opinii ppłk. Załuskiego (attaché wojskowy przy ambasadzie PRL w Phenianie) Koreańczycy z północy dobrze zdawali sobie sprawę, że bez pomocy krajów socjalistycznych nie osiągną swoich celów. Co ciekawe, nie wymienia tutaj zasadniczego przecież stanowiska Chin. Zapewne w związku z sytuacją polityczną na linii Związek Sowiecki – Chiny.

Nowe budownictwo północnokoreańskie wymagało pogłębionych i forsownych zmian, aby sprostać wyzwaniom wskazanym przez Kim Ir Sena. „Kadry decydują o wszystkim” – mawiał klasyk. Jak się wydaje, rotacja kadrowa była w KRLD sprawą typową i cechującą w pewien stopień system. Bywało, że zmiany były zaskakujące dla obserwatorów z zewnątrz, jednakże odnotowywano ich pewną cykliczność. Wpisywało się to w perfekcyjny mechanizm eliminacji oraz represji (prewencyjnej, sanacyjnej i rotacyjnej<sup>27</sup>) wobec rzeczywistych, a w największym stopniu wydumanych wrogów. Pozwalało to utrzymywać pożądany stan pełnej kontroli.

---

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> W 1961 r. 2,6 proc., w 1964 r. 5,8 proc., 1966 r. proc., zob. W.J. Dziak, *Korea pokój czy...* s. 145.

<sup>26</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie z okresu pobytu w KRLD od 4 XI 1966 do 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 52. Dane te ciekawie korespondują z informacjami oficjalnymi i nieoficjalnymi dotyczącymi wydatków KRLD na obronność w 2003 r. W 2006 r. Phenian podał, że w 2003 r. wynosiły one 15,9 proc. budżetu, według innych danych było to 27,2 proc. Tak więc w drugiej połowie lat sześćdziesiątych Korea Płn. wydawała na cele wojenne dwukrotnie więcej w stosunku do swojego budżetu niż na początku XXI w., nie prowadząc jeszcze kosztowanego programu nuklearnego. Zob. *The Military Balance 2006*, London 2006, s. 276, inf. za: J. Bayer, W. J. Dziak, *Perspektywy rozwoju...*, s. 38.

<sup>27</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...* s. 218.

Powszechne w Korei Północnej było zjawisko zajmowania przez najwyższych dowódców wojskowych jednocześnie najwyższych stanowisk partyjnych i państwowych – w państwie tak zmilitaryzowanym nie było to niczym dziwnym. Kadry te wywodziły się głównie spośród towarzyszy Kim Ir Sena z czasów mandżurskiej partyzantki i ich rodzin<sup>28</sup>. Z biegiem czasu grupę tę całkowicie zmarginalizował jednak rozrastający się klan Kimów.

W dość specyficzny sposób w armii KRLD objawiała się idea *dżucze*. Mianowicie podczas kontaktów żołnierzy koreańskich z żołnierzami z attachatów wojskowych państw akredytowanych wyszło na jaw, że żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej (KAL), mimo że znali język rosyjski, nie przyznawali się do tego. O ile w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych było to zrozumiałe ze względu na toczący się konflikt koreańsko-sowiecki<sup>29</sup>, o tyle na przełomie lat 1968 i 1969 nie mogło mieć to decydującego znaczenia. Symptomatyczna była sytuacja, kiedy to w Korei Północnej przebywała z wizytą delegacja armii NRD, w skład której wchodził oficer, który ukończył w Moskwie akademię wojskową i tam poznał Koreańczyków z północy. Przypadek sprawił, że będąc członkiem delegacji, spotkał jednego z nich. Jednakże ten udał, że go nie zna i nie umie rozmawiać w języku rosyjskim<sup>30</sup>. Można wnioskować, że tylko niektórzy z oficerów KAL byli upoważnieni do rozmów i kontaktów z niepółnocnokoreańskimi obywatelami.

W okresie od listopada 1968 do lutego 1969 r. polski attachat wojskowy zaobserwował zasadnicze zmiany na stanowiskach dowódczych w KAL. Wpisywały się one w okres represji i czystek mających miejsce w Korei Północnej w latach 1965–1970, a w okresie 1968–1970 szczególnie nasilonych<sup>31</sup>. Przyczyny tych czystek, które powodowały również zasadnicze zmiany w armii północnokoreańskiej, nie były do końca jasne. Według Waldemara J. Dziaka decyzja Kim Ir Sena o przeprowadzeniu czystek w armii wynikała z obaw przed zbyt dużym usamodzielnieniem się grupy wojskowych, którzy swoją pozycję zawdzięczali udziałowi w mandżurskiej partyzantce. Obawiał się bowiem, że zamienią swoje uprzywilejowane pozycje w armii na wpływy polityczne w państwie<sup>32</sup>.

Wśród dyplomatów akredytowanych w KRLD spekulowano, że dokonywane zmiany są efektem zbliżenia KRLD do ZSRR i dlatego odsuwano kadry związane w jakimś stopniu z Chinami, aby w ten sposób uzyskać

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 159.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>30</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie z okresu pobytu w KRLD od 4 XI 1966 do 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 60.

<sup>31</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna U źródeł rodzinnej...*, s. 203.

<sup>32</sup> *Idem*, *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Warszawa 2000, s. 306–307.



sowiecką pomoc wojskową. Mówiono również o konsekwencjach kolejnych nieudanych akcji dywersyjnych na południu. Myślano tutaj zapewne o akcji przerzucania przez KRLD na Południe kilkunastu grup sabotażowych, w tym o nieudanej operacji mającej na celu zabicie prezydenta Południowej Korei Park Chung Hee<sup>33</sup>. Jako przyczynę podawano również ogólnie zły stan KAL.

Pułkownik Mieczysław Białek, polski attaché wojskowy, uważał natomiast, że przyczyną zmian była zła sytuacja gospodarcza kraju. Dlatego też Kim Ir Sen, szukając wyjścia z zaistniałej sytuacji, postanowił dokonać zmian personalnych – czytaj: dokonał czystek<sup>34</sup>. Jednak w kolejnej notatce służbowej Białek skłaniał się bardzo wyraźnie ku tezie, że zmiany kadrowe wynikały *de facto* z rozpracowania przez służby specjalne Korei Południowej wywiadu wojskowego KRLD. Opierając się, jak sam zaznaczał, na źródłach seulskich, stwierdzał, że Korea Południowa знаła wiele szczegółów tajnych wojskowych planów Korei Północnej. Podaje przykład, w którym tajne służby południowokoreańskie uprowadziły z NRF, Francji i Berlina Zachodniego grupę obywateli południowokoreańskich, którzy mieli pracować na rzecz wywiadu KRLD. Osiem osób sąd południowokoreański uznał za winnych szpiegostwa na rzecz KRLD: dwie skazano na karę śmierci, a jedną na dożywocie. W tej samej notatce zwraca jeszcze uwagę na, jak się wydaje, typową dla Korei Północnej ogólną przyczynę zmian kadrowych. Mianowicie zmiany/czystki miały charakter rytuału, który miał za zadanie podtrzymywanie kultu Kim Ir Sena i jego wszechwładzy, bowiem co jakiś czas dochodziło do zmian części elit. Następowало swoiste „odświeżenie” starych kadr i zastąpienie ich młodymi. Zabiegi te miały charakter prewencyjny, uniemożliwiający jakiegokolwiek odchylenie od prawowierności. W taki sposób zawsze znajdowali się odpowiedzialni za źle zrealizowane wytyczne wodza<sup>35</sup>.

Polski attachat odnotował następujące zmiany kadrowe w KAL: ministrem bezpieczeństwa publicznego został Kim Bion Ha (dotychczas Sok San), ministrem obrony gen. Coj Hen, dotychczasowy kierownik Wydziału Wojskowego KC PPK (dotychczasowy minister Kim Chang-bong odszedł ze stanowiska ze względu na „zły stan zdrowia”). Zastępcami gen. Coj Hena

<sup>33</sup> *Idem, Korea pokój czy...*, s. 147.

<sup>34</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – Raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dot. ostatnich zmian na kierowniczych stanowiskach w KAL, 12 II 1969 r., k. 72–73.

<sup>35</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – Raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. oceny zaszytych zmian personalnych w kierownictwie Ministerstwa Obrony Narodowej KRLD, 11 IV 1969 r., k. 112–113.

zostali gen. Han Ik Su, gen. An Jon Hwan (jednocześnie szef Głównego Zarządu Politycznego KAL), gen. Czi Bien Hak, gen. Kim De Hon, gen. Kim Bon Jur. Kierownikiem Wydziału Wojskowego KC PPK został gen. O Bek Rion, dotychczasowy zastępca ministra obrony. W listopadzie 1968 r. „zaginął” szef wywiadu wojskowego KAL gen. Kim Dżon The, a wraz z nim wielu zastępców szefa Sztabu Generalnego<sup>36</sup>. Według domysłów płk. Białka nowym szefem wywiadu wojskowego został gen. Han Czen Czu<sup>37</sup>.

W państwie, w którym nieformalne struktury partyjno-wojskowe sprawowały faktyczną władzę, istotnym wskaźnikiem ważności miejsca w hierarchii władzy okazywała się kolejność zajmowanych miejsc w prezydium w czasie różnych uroczystości. Często to właśnie zaobserwowany obraz prezydium mógł przybliżyć faktyczną rangę konkretnych osób.

Na obchodach XXI-lecia KAL gen. O Bek Rion (oficjalnie jeszcze minister przemysłu rybnego, ale faktycznie już kierownik Wydziału Wojskowego KC) zasiadał przed ministrem bezpieczeństwa publicznego i zastępcami ministra obrony. Niestety, nie wiemy dokładnie, gdzie zasiadał minister obrony. Z opisu można wnioskować, że obok kierownika Wydziału Wojskowego KC. Nieprzypadkowo duża część nazwisk wojskowych zaczynała się na Kim, i to zarówno wśród osób awansowanych, jak i zdegradowanych. W tym czasie jeszcze nie możemy więc mówić o radykalnym zastąpieniu wojskowych–partyzantów tylko i wyłącznie rodzinnym klanem Kimów, był to bowiem proces rozłożony w czasie.

Jak się wydaje, wymiana kadr w KAL odbywała się dwutorowo. Część osób odsuwano na inne stanowiska, niekoniecznie niższe (np. gen. Coj Hen lub gen. O Dżin U, który przed zmianami był szefem Głównego Zarządu Politycznego KAL, a w lutym 1969 r. został szefem Sztabu Generalnego KAL), inne zaś ginęły bez wieści. Kolejnym przykładem takiej praktyki (informacja niepewna) były dalsze losy dwóch byłych zastępców szefa Sztabu Generalnego. Jeden z nich został wykładowcą w akademii wojskowej, drugi zaś, który był jednocześnie szefem kontrwywiadu wojskowego, został

<sup>36</sup> Nazwiska wojskowych zapisano w taki sposób, jak to uczynił attachat. Waldemar J. Dziak podaje jeszcze, że pierwszą ofiarą czystki padł Ho Pong-hak, dyrektor Biura Liaison odpowiedzialny za nieudane akcje dywersyjne w Korei Południowej. Oprócz niego usunięto m.in. gen. Kim Kwang-hyopa, wicepremiera i sekretarza KC członka Stałego Komitetu Politycznego KC (odpowiednik Biura Politycznego), wymienionego w tekście Kim Chang-bonga, ministra obrony (w notatce attachatu zapisany jako Kim Czan Bon), gen. Choe Kwanga, szefa personelu północnokoreańskich sił zbrojnych, admirała Yi Yong-ha, członka Biura Politycznego oraz wymienionego w tekście Sok Sana, ministra bezpieczeństwa i sekretarza KC. Poza tym usunięto wielu innych generałów–partyzantów: Choe Minchola, Chong Pyong-gapa, Kim Cha-rina i Kim Chang-doka. Zob. W.J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzieło...*, s. 306.

<sup>37</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dot. ostatnich zmian na kierowniczych stanowiskach w KAL, 12 II 1969 r., k. 74–76.

aresztowany<sup>38</sup>. Jak ustalili historycy, do końca lat sześćdziesiątych Kim Ir Sen zgładził i osadził w więzieniach i obozach 90 proc. generałów i wyższych dowódców, którzy brali udział w wojnie koreańskiej 1950–1953 i którzy widzieli jego katastrofalne dowodzenie armią w tym czasie<sup>39</sup>. Podsumowując, należy stwierdzić, że czystki w KAL, które miały w zasadzie charakter państwowo-systemowy i rytualny, pozornie chaotyczne i przeprowadzone bez żadnego klucza, w perspektywie miały przyczynić się do umocnienia pozycji wodza, a następnie jego rodzinnego klanu.

Po zaistniałym incydencie ze stycznia 1968 r., z okrętem Pueblo, polski attachat wojskowy przy ambasadzie PRL w Phenianie stwierdzał, że armia północnokoreańska zwiększyła swoją liczebność z 450–500 tys. do 600 tys. żołnierzy<sup>40</sup>. Okres służby w KAL wynosił od 5 do 6 lat. KAL składała się z: pierwszej i drugiej armii rozlokowanych na linii demarkacyjnej rozdzielającej Północną i Południową Koreę, trzecia armia stacjonowała w północnych rejonach kraju. Poza tymi związkami istniał również odwód Naczelnego Dowódcy w sile 1–2 korpusów piechoty oraz odwód na głównym kierunku Phenian–Seul w dolinie pheniańskiej. Na tzw. kierunku pomocniczym Wonsan–Seul rozmieszczone były kolejne odwody. W sumie były to 21–23 dywizje, w tym 2–3 dywizje pancerne i 2–3 samodzielne pułki czołgów.

Na uzbrojenie KAL składały się czołgi T-54 produkcji sowieckiej i chińskiej, w sumie około 1 tys. wozów bojowych (poprzednie dane mówiły o około 886 wozach bojowych). Oprócz tego około 500 transporterów opancerzonych (sowieckich). Własne siły pancerne Koreańczycy z północy uważali za wystarczające ze względu na górski i podmokły teren ewentualnego konfliktu. Dodatkowo Koreańczycy dysponowali około 30 wyrzutniami rakiet taktycznych i operacyjnych oraz około 70 wyrzutniami rakiet przeciwlotniczych, na rozpoznanie przeciwlotnicze składało się około 20–30 stacji radiolokacyjnych. Dane te były, jak podkreślał płk Białek, trzymane w największej tajemnicy.

Siły lotnicze były uzbrojone w około 500 samolotów. W tym 50 samolotów Ił-28, 30 MiG-21 oraz około 400 MiG 17 i 19. Dodatkowo w 1968 r. Koreańczycy mieli otrzymać od Chińczyków około 30 MiG 21<sup>41</sup> – dodać

<sup>38</sup> *Ibidem*, k. 79.

<sup>39</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 220.

<sup>40</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dotycząca niektórych aktualnych zagadnień KRLD, listopad 1969 r., k. 319.

<sup>41</sup> Informacja ta pochodziła od rumuńskiego attaché wojskowego, który z kolei otrzymał ją od chińskiego attaché wojskowego. Zob. AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie, Sprawa prowadzona przez Oddział

należy, że już wcześniej otrzymywali od Chińczyków samoloty typu MiG-19 oraz MiG-21, artylerię, moździerz oraz czołgi T-54<sup>42</sup>. Również sowievi przekazywali KRLD bezpłatnie MiG 21 oraz wyrzutnie raketowe<sup>43</sup>, niestety, nie wiemy jakiego rodzaju. W dziedzinie lotnictwa Koreańczycy uważali własne siły za niewystarczające. W związku z tym ciągle zabiegali w Związku Sowieckim o pomoc w tej materii. Jeszcze w 1965 r. Phenian odwiedził sowiecki premier Aleksiej Kosygin, a w konsekwencji tej i innych wizyt Moskwa udzieliła Phenianowi nowych kredytów na łączną sumę 160 mln rubli. Przesunięto również terminy spłat poprzednich kredytów na sumę 110 mln rubli, jednak przede wszystkim zwiększono pomoc wojskową<sup>44</sup>. Część kredytów zwyczajnie umorzono<sup>45</sup>.

Liczebność północnokoreańskiej artylerii oceniano w sumie na około 15 tys. luf, w tym ponad 2 tys. dział dużego kalibru, 4 tys. moździerzy, 8 tys. dział przeciwpancernych oraz około 1 tys. dział przeciwlotniczych. Koreańczycy bardzo dużą wagę przywiązywali do artylerii jako broni bardzo przydatnej w warunkach koreańskich. W kwestii zakupu nowoczesnej artylerii Korea Północna prowadziła rozmowy z Węgrami. Marynarka wojenna posiadała na uzbrojeniu około 500, głównie małych, okrętów. W tym około 3–4 niszczyciele, 4–6 okrętów podwodnych, 60 ścigaczy oraz 160 łodzi torpedowych i desantowych. Kilka okrętów posiadało uzbrojenie raketowe. Na pozostałe składały się okręty patrolowe, trałowce, okręty pomocnicze<sup>46</sup>.

Obok armii regularnej istniało też, jak już wspomniano, Robotniczo-Chłopskie Czerwone Pospolite Ruszenie, które w 1969 r. liczyło około 1,5 mln osób, kobiet i mężczyzn do pięćdziesiątego roku życia. Obowiązek służby kobiet dotyczył tych bezdzietnych oraz tych, których dzieci ukończyły piąty rok życia<sup>47</sup>. Siły te nie podlegały Sztabowi Generalnemu KAL, tylko bezpośrednio wydziałowi wojskowemu KC PPK. „Pospolite ruszenie” zor-

---

Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dotycząca niektórych aktualnych zagadnień KRLD, listopad 1969 r., k. 311.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> AIPN, BU, 2602/8901, Teczka nr 71/70 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. aktualnej sytuacji wewnętrznej KRLD (za I półrocze 1970), Phenian, 20 V 1970 r., k. 165.

<sup>44</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 81–82.

<sup>45</sup> AIPN, BU, 2602/8901, Teczka nr 71/70 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. aktualnej sytuacji wewnętrznej KRLD (za I półrocze 1970 r.), Phenian 20 V 1970 r., k. 165.

<sup>46</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – Raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez: Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dotycząca niektórych aktualnych zagadnień KRLD, listopad 1969 r., k. 320–322.

<sup>47</sup> Najprawdopodobniej dzieci oddawano do przedszkola, gdzie pozostawały od poniedziałku do soboty po południu. Zob. W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 79–80.

organizowane było w pułki, bataliony, kompanie i plutony. Podział na pułki odbywał się ze względu na ich specjalności, tzn. pułki działające w górach, lesie, na wybrzeżu morskim. Szkolenie odbywało się bardzo intensywnie jak na tego typu formacje. Kompanie i plutony ćwiczyły dwa dni w tygodniu (od 16 w sobotę do 22 w niedzielę). Specjalne ćwiczenia koordynacyjne odbywały się co 6 tygodni i trwały 4–5 dni. Charakter przeprowadzanych ćwiczeń wyraźnie wskazywał, że formacja ta była przygotowywana zarówno do akcji obronnych, jak i zaczepno-partyzanckich (np. drużyna, pluton, kompania, batalion w natarciu i w obronie, wydzielanie grup do organizowania zasadzek, rozpoznania itp.). Szkolono skoczków spadochronowych, oddziały do walki w mieście. Każde z miast północnokoreańskich podzielone było na kwartały. W ramach każdego kwartału „pospolite ruszenie” miało wyznaczone specjalne zadania. Jego podstawowym uzbrojeniem była broń strzelecka, istniały jednak np. samodzielne pułki wyposażone w stare czołgi T-34. Broń ręczną przechowywano w pobliżu miejsc zamieszkania. W samych mieszkaniach trzymano umundurowanie oraz żelazne porcje żywnościowe<sup>48</sup>.

Kadrę „pospolitego ruszenia” stanowili żołnierze zawodowi (2 proc. kadry zawodowej KAL) oraz oficerowie i podoficerowie rezerwy. Kadry wymieniane były na nowe co rok–półtora. Kobiety obok służby w formacjach sanitarnych, łączności i pomocniczych zatrudniane były w oddziałach przeciwlotniczych. W planach mobilizacyjnych „pospolite ruszenie” miało zabezpieczać dwie trzecie terytorium kraju<sup>49</sup>. Co ciekawe, w ramach szeroko rozumianych działań z zakresu wojskowości w Korei Północnej do 1968 r. nie podnoszono i nie praktykowano (ćwiczenia) w żadnym aspekcie problemów wynikających z istnienia i możliwości wojny z użyciem ładunków jądrowych. Pojawiające się w KRLD nieliczne publikacje wyraźnie pomniejszały znaczenie broni masowego rażenia w warunkach koreańskich.

W kontekście obrazu armii północnokoreańskiej przedstawionego przez polski attachat wojskowy niezwykle ciekawie przedstawiał się obraz tejże armii w oczach Organizacji Narodów Zjednoczonych. 26 stycznia 1970 r. gen. Arthur Adams z dowództwa ONZ w Korei złożył na posiedzeniu Wojskowej Komisji Rozejmowej<sup>50</sup> oświadczenie, w którym zarzucił Korei Północnej rozbudowę sił zbrojnych i naruszenie układów rozejmowych. Według

<sup>48</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie, Sprawa prowadzona przez: Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dotycząca niektórych aktualnych zagadnień KRLD, listopad 1969 r., k. 322–234.

<sup>49</sup> *Ibidem*, k. 322–234.

<sup>50</sup> Wojskowa Komisja Rozejmowa w Korei było to wojskowe przedstawicielstwo nadzorujące zawieszenie broni pomiędzy Koreą Południową a Północną. Powstała na mocy rozejmu w Phanmundzomie w 1953 r.

gen. Adamsa KRLD dysponowała 394 tys. armią lądową, 12,5 tys. żołnierzy służących w marynarce wojennej oraz 40 tys. w siłach powietrznych. W sumie 446,5 tys. żołnierzy w regularnej armii oraz 1,3 mln „pospolitego ruszenia”. Porównując te dane z informacjami z polskiego attachatu, dojdziemy do wniosku, że były one już nieaktualne lub niepełne, bowiem armia KRLD w tym czasie miała już o ponad 150 tys. żołnierzy więcej (600 tys.). Poza tym strona południowokoreańska twierdziła, że służba wojskowa w KAL trwała 3–4 lata. W rzeczywistości według polskich danych nawet dwukrotnie dłużej<sup>51</sup>.

### Dane dot. uzbrojenia KAL (porównanie)

Dane ONZ/amerykańskie	Dane attachatu wojskowego przy ambasadzie PRL
artyleria – 7700 luf	15 tys. luf
360 wyrzutni rakiet dużego kalibru	100 wyrzutni raketowych
500 samolotów myśliwskich i 70 bombowych	500 samolotów (w tym 50 typu Il-28)

Brak informacji o innych rodzajach wojsk (dane ONZ).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dotycząca niektórych aktualnych zagadnień KRLD, listopad 1969 r.; AIPN, BU 2602/8901, Teczka nr 71/70 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. wzrostu sił zbrojnych KRLD, 9 II 1970 r.

We wszystkich jednostkach KAL istniały organizacje partyjne. Na szczeblu kompanii i batalionu pracowali etatowi oficerowie polityczni (polityczny kierownik kompanii/batalionu). Od szczebla pułku wzwyż działały komitety partyjne z etatowymi sekretarzami i komisarzami. W ramach komitetu działały wydziały, które miały swoich etatowych szefów. Na wszystkich szczeblach od kompanii do ministerstwa na rozkaz Kim Ir Sena zostały stworzone Komitety Socjalistycznej Młodzieży Pracującej. Komitety młodzieżowe pracowały pod kierownictwem komitetów partyjnych. Oprócz pracy ideowo-politycznej miały one duże znaczenie praktyczne, bowiem

<sup>51</sup> AIPN, BU 2602/8901, Teczka nr 71/70 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. wzrostu sił zbrojnych KRLD, 9 II 1970 r., k. 52–53. Notatkę opracował mjr S. [imię nieznane] Czub, nadmieniając, że nie było możliwości stwierdzenia, czy i w jakim stopniu wzrosły siły zbrojne KRLD. Co stało w sprzeczności z danymi podanymi w listopadzie 1969 r. przez attachat wojskowy. Oba dokumenty podpisywał płk Mieczysław Białek.

bez rekomendacji komitetu młodzieżowego nie można było dostać się do wojskowej szkoły oficerskiej lub wstąpić do partii<sup>52</sup>.

Najważniejszym organem wojskowym i politycznym na wszystkich szczeblach był komitet partyjny. W skład komitetu wchodził dowódca jednostki i komisarz polityczny. Mieli oni za zadanie kolektywnie rozwiązywać wszystkie problemy i zadania im powierzone. Komisarz nie był zastępcą dowódcy jednostki ds. politycznych. Był natomiast pełnomocnikiem KC PPK. Wydaje się, że formalnie był równy dowódcy jednostki. Przy różnych okazjach daną jednostkę zawsze reprezentowali dowódca z komisarzem. Jednak, jak wynikało z obserwacji w czasie wizyt attaché w koreańskich jednostkach wojskowych, protokolarnie to dowódca jednostki zajmował bardziej ekspozowane miejsca. Z reguły też dowódcy jednostek byli o jeden stopień starsi rangą od komisarzy. Pomimo nakazu kolektywnego kierownictwa faktyczna praca w jednostce dzieliła się klasycznie na *stricte* wojskową, którą kierował dowódca jednostki, i to jemu podporządkowany był sztab z szefem sztabu na czele. Z drugiej strony pracą partyjno-polityczną kierował komisarz za pomocą podległego mu wydziału politycznego. Ważna w tym kontekście jest informacja, że szkolenie polityczno-ideowe zawsze było ważniejsze od szkolenia wojskowego. Wychodzono bowiem z ideologicznego założenia, że wyniki szkolenia bojowego zawsze są rezultatem dobrej pracy polityczno-wychowawczej<sup>53</sup>. Tak ustalona hierarchia ważności musiała mieć wpływ na codzienne funkcjonowanie jednostki oraz relacje pomiędzy komisarzem i dowódcą. Dla podkreślenia, że sprawne kierowanie jednostkami było możliwe, informowano, że w nagłych przypadkach zarówno dowódca, jak i komisarz mogli podejmować decyzję nawet jednoosobowo.

Pomimo formalnej równości komisarzy i dowódcy to ten drugi faktycznie był pierwszym w hierarchii. Jak zauważył płk Kazimierz Burczak (attaché), dowodzenie kolektywnie powodowało, że kierowanie związkami taktycznymi i operacyjnymi było mało efektywne<sup>54</sup>. Jak się wydaje, regułą był brak jasnych reguł, który miał wywoływać stan ciągłej niepewności i napięcia.

---

<sup>52</sup> AIPN, BU 2602/11875, Teczka 071 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna. Praca partyjno-polityczna w KAL, Phenian 5 V 1975 r., k. 30–31.

<sup>53</sup> AIPN, BU 2602/9542, Teczka nr 71/71 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. [Brak tytułu dokumentu], Phenian 10 I 1971 r., k. 16; AIPN, BU 2602/11875, Teczka 071 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna. Praca partyjno-polityczna w KAL, Phenian 5 V 1975 r., k. 30–31.

<sup>54</sup> AIPN, BU 2602/11875, Teczka 071 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna. Praca partyjno-polityczna w KAL, Phenian 5 V 1975 r., k. 39.

W tak zmilitaryzowanym kraju to armia i jej atrybuty były na pierwszym miejscu i planie. Kim Ir Sen był przede wszystkim wodzem, a dopiero w drugiej kolejności sekretarzem generalnym partii. Nie bez przyczyny attaché pisze, że na czele kraju stał nie Komitet Centralny czy Biuro Polityczne PPK, lecz Komitet Obrony Kraju z kierującym nim marszałkiem Kim Ir Senem (członkowie Komitetu byli jednocześnie członkami KC)<sup>55</sup>. Przede wszystkim jednak należało realizować wytyczne wodza, a dopiero w dalszej kolejności miały znaczenie instytucje. Instytucją naczelną bowiem był wódz. Głównym miernikiem wartości żołnierza nie było jego wyszkolenie wojskowe, nawet nie ogólnopolityczne, lecz „oddanie wodzowi”. Żołnierzom KAL przekazywano prawdę absolutną kimirsenuizmu (już nie *dżucze*, tylko kimirsenuizm).

### Gospodarka: handel zagraniczny, współpraca polsko-koreańska

Armia KRLD osadzona była nie tylko w systemie ideologicznym, ale również głęboko w systemie gospodarczym państwa, w którym spełniała bardzo ważną rolę. To właśnie gospodarce północnokoreańskiej chciałbym poświęcić teraz trochę miejsca. Podejmując próbę opisu funkcjonowania państwa północnokoreańskiego i jego gospodarki, należy wymienić jej imponderabilia oraz wyznaczniki polityczne i systemowe. Od momentu powstania KRLD w 1948 r. jej ustrój polityczny i gospodarczy kształtowały przede wszystkim władza partii komunistycznej (PPK) i wszechobecny wpływ jej ideologii. Dominująca była rola sił zbrojnych. Panowało swoiste samodzielnictwo wodza – Kim Ir Sena, stosującego regułę „kierowania na miejscu”, tzn. nieustannych osobistych kontroli instytucji i zakładów pracy wraz z dawaniem szczegółowych wskazówek (niezależnie od stanu znajomości tematu). Wśród imponderabiliów należy wymienić też: własność państwową, systemowy paternalizm, główną rolę planów gospodarczych, brak możliwości przejawienia inicjatywy, system nakazowo-rozdzielczy z centralnym planowaniem. Ważną rolę pełnił przemysł ciężki, a zwłaszcza wojenny. Koreę cechowało dążenie do samowystarczalności i izolacji ujętej w postaci doktryny *dżucze*, prymat ilości nad jakością, całkowita kontrola społeczeństwa pod każdym względem. Dostęp obywateli do podstawowych świadczeń i dóbr oparty był na klasyfikacji społeczeństwa na 3 podstawowe rangi i 51 kategorii. Brak było systemu podatkowego; praktykowano arbitralne planowanie na podstawie kryteriów ilościowych. Gospodarka Korei

---

<sup>55</sup> AIPN, BU 2602/9542, Teczka nr 71/71 – raporty wchodzące Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Kierownictwo PPK wybrane na V zjeździe PPK w listopadzie 1970, 2–13 XI 1970 r., k. 24.



to gospodarka niedoboru w ujęciu skrajnym<sup>56</sup>. Panowało nadmierne zatrudnienie w jednych sektorach gospodarki przy braku sił roboczych w innych. Sztucznie stymulowano wzrost wydajności (akcje ideologiczne)<sup>57</sup>. To podstawowe czynniki determinujące „życie gospodarcze” w KRLD.

W tej specyficznej gospodarce można wyróżnić w dużej mierze niezależne od siebie trzy kategorie: zwykłą, wojskową i elitarną. Wszelkie pojawiające się dotychczas szcątkowe dane dotyczyły gospodarki zwykłej. Natomiast gospodarka wojskowa „to swoista struktura autarkiczna wewnątrz autarkicznej gospodarki północnokoreańskiej”<sup>58</sup>. Obejmowała ona jednolity system integrujący, gospodarstwa rolne, kopalnie, przemysł odzieżowy i zbrojeniowy, własną administrację, firmy handlu zagranicznego, zaplecze naukowe. Gospodarka elitarna, nazywana również „dworską” i „pałacową”, podlegała ściśle tajnej strukturze partyjnej. Obejmowała sieć sklepów detalicznych (towary z importu), z których korzystało najwyższe kierownictwo. W jej ramach odbywało się pozyskiwanie wysokich technologii oraz przedsięwzięcia tajnych operacji handlowo-finansowo-wywiadowczych<sup>59</sup>.

Z raportów attaché wojskowego przy ambasadzie PRL wynika, że jedyny spójny obraz gospodarki KRLD to ten dotyczący jej międzynarodowych kontaktów handlowych. Pomimo zadekretowanego izolacjonizmu i samowystarczalności Phenian utrzymywał kontakty handlowe nie tylko z krajami socjalistycznymi, ale również i z tymi krajami, z którymi oficjalnie nie utrzymywał kontaktów dyplomatycznych. Samo pojęcie handlu przyporządkowuje ten sektor gospodarczy do niejawnej gospodarki KLRD (gospodarka wojskowa i elitarna).

Omawiany okres historii KRLD to czas kupowania przez Koreańczyków gotowych obiektów gospodarczych zarówno z państw socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Poprzez tego rodzaju import starano się w sposób przyspieszony podnieść poziom produkcji przemysłowej. Import taki powodował rzeczywiście wzrost produkcji, jednak tylko krótkotrwały. Był to więc iluzoryczny wzrost, mający charakter substytutu reform. W 1974 r. KRLD przestała spłacać długi. W roku 1976 jej zadłużenie wynosiło ok. 2 mld USD, z czego miliard przypadła na państwa zachodnioeuropejskie i Japonię, a drugi miliard na Chiny i Związek Sowiecki. Ogłaszając niewypłacalność, Korea straciła możliwość uzyskiwania kolejnych kredytów<sup>60</sup>. Zapewne na sumę kredytu udzielonego przez Związek Sowiecki składały się również

<sup>56</sup> Zob. J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985.

<sup>57</sup> J. Bayer, W.J. Dziak, *Perspektywy rozwoju...*, s. 9–11.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 19.

inne kraje tzw. demokracji ludowych, jak np. Polska, Czechosłowacja, Węgry czy NRD.

W ramach polityki importowej (również eksportowej) KRLD starała się poszerzać kontakty handlowe z zagranicą. Oto kilka przykładów. W końcu 1968 r. w Phenianie przebywał ambasador Szwajcarii w Pekinie, który miał rozmawiać z Koreańczykami na tematy gospodarcze. Koreańczycy z Północy otworzyli w Paryżu swoje przedstawicielstwo handlowe. Podpisali pierwszą umowę handlową z Indiami. Starali się rozwijać wymianę handlową z krajami afrykańskimi oraz krajami Zatoki Perskiej. Do głównych partnerów handlowych KRLD z krajów kapitalistycznych zaliczano: Japonię, Hong-Kong, Singapur, kraje afrykańskie, Francję, kraje Beneluksu oraz NRF. W 1968 r. w Korei Północnej przebywała liczna grupa specjalistów francuskich. W Phenianie na stałe przebywał przedstawiciel firm francuskich. Obecni byli również przedstawiciele firm z NRF<sup>61</sup>.

Jak oceniano, ok. 72–75 proc. koreańskiego eksportu stanowiły towary grupy surowcowej, 7–9 proc. maszyny i urządzenia, 10–12 proc. artykuły rolno-spożywcze, 6–9 proc. artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego. Do krajów niesocjalistycznych eksportowano przede wszystkim: cynk, ołów, nikiel, kadm, srebro, stal, cement, mąkę z kukurydzy, mąkę pszenną, ryż, suszone ryby. Przedmiotem importu z tych krajów były: nawozy sztuczne – głównie fosforany (kraje arabskie), maszyny i urządzenia, chemikalia, zboże, mąka oraz towary nieosiągalne w krajach socjalistycznych<sup>62</sup>.

Attachat oceniał, że obroty z handlu KRLD z krajami socjalistycznymi kształtowały się w 1968 r. na poziomie 400–450 mln rubli<sup>63</sup>, co stanowiło około 83–85 proc. całkowitych obrotów KRLD z zagranicą. Obroty z handlu ze Związkiem Sowieckim wynosiły około 224 mln rubli, tj. około 46–49 proc. łącznych obrotów KRLD. Z handlu z Chinami natomiast 120–130 mln rubli, tj. 26–28 proc. całkowitych obrotów. Z pozostałymi krajami socjalistycznymi około 70–73 mln rubli, tj. 15–16 proc.<sup>64</sup> Szacunki te należy traktować ostrożnie, zważywszy m.in. na fakt, że dokonując prostych obliczeń, jeśli przyjmiemy dolną granicę szacunku dla obrotów KRLD z krajami socjalistycznymi, w tym z Chinami, ich suma procentowa wynosiła 87, a nie

<sup>61</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 131–132.

<sup>62</sup> *Ibidem*, k. 131–132.

<sup>63</sup> W 1965 r. 203 mln, a w 1970 r. 415 mln. Zob. N. Levi, *Zarys stosunków między Polską Republiką Ludową a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną* [w:] *Świat i Polska wobec globalnych wyzwań*, red. R. Żelichowski, Warszawa 2009, s. 358.

<sup>64</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 131–132.

83 proc. całkowitych obrotów KRLD. Obroty z handlu z krajami niesocjalistycznymi w 1968 r. wynosiły więc około 10 proc. całkowitych obrotów.

W kontekście funkcjonowania północnokoreańskiej gospodarki ważna z punktu widzenia polskiego attachatu była współpraca polsko-koreańska w zakresie gospodarczym. Attachat początek tej współpracy datował na rok 1961<sup>65</sup>, kiedy to przedstawiciele PRL zawarli z KRLD umowę kredytową na łączną sumę 10 361 900 rubli i dostarczenie w jej ramach do Korei przez Polskę: 1. huty szkła (dokumentacja), 2. zakładu siarki (dokumentacja), 3. szlifierni szkła, 4. fabryki cukierków, 5. gorzelnii, 6. fabryki kwasu cytrynowego, 7. fabryki bandaży i osi kolejowych, 8. browaru, 9. kotłowni do browaru, 10. fabryki silników elektrycznych i transformatorów, 11. fabryki narzędzi medycznych, 12. fabryki siarki z kotłownią, 13. huty szkła<sup>66</sup>. Kredyt przewidziany był na lata 1962–1965, na bardzo dogodnych warunkach – jego oprocentowanie wynosiło w stosunku rocznym zaledwie 2 proc. Spłata kredytu miała nastąpić w ciągu siedmiu lat poprzez dostarczanie do Polski magnezytu, talku oraz grafitu<sup>67</sup>.

W 1966 r. zawarto umowę kredytową (kredyt na 3 lata), w ramach której Polska dostarczyła do KRLD pięć sztuk turbozespołów<sup>68</sup>. Rok wcześniej doszło do porozumienia pomiędzy rządem PRL a KRLD dotyczącego utworzenia Koreańsko-Polskiego Towarzystwa Maklerów Morskich Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością (w skrócie „Czopol”) z siedzibą w Phenianie<sup>69</sup>. Spółka

<sup>65</sup> Faktycznie rząd PRL już 14 I 1955 r. podpisał z KRLD umowę o charakterze pomocowym, na mocy której Polska udzielić miała pomocy Korei Północnej na sumę nie większą niż 364 mln zł. W kolejnych latach m.in. w 1956 r. zawarto Umowę między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej o obrocie towarowym i płatnościach na rok 1956. Do 1961 r. podpisywano corocznie umowy, które precyzowały, jakie towary miały podlegać wymianie handlowej. W 1956 r. podpisano również umowę o współpracy kulturalnej, a w 1957 r. umowę o współpracy naukowo-technicznej. W 1963 r. zawarto porozumienie o współpracy pomiędzy PAN a Akademią Nauk KRLD. Zob. N. Levi, A. Naumczyk, *Zarys stosunków między Polską a Koreą Północną* [w:] *Korea Północna – w poszukiwaniu prawdy*, red. N. Levi, Warszawa 2012; N. Levi, *Zarys stosunków między Polską Republiką Ludową...*

<sup>66</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, „umowa”, załącznik nr 3, b.d., k. 144.

<sup>67</sup> N. Levi, *Zarys stosunków między Polską Republiką Ludową...*, s. 357. Zob. również S. Szyk, *Program pomocy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w świetle wybranych dokumentów*, „Komunizm: system – ludzie – dokumentacja” 2015, nr 4.

<sup>68</sup> Według S. Kojły (*Współpraca KRLD z krajami socjalistycznymi*, Warszawa 1975, s. 169) w 1966 r. Polska podpisała pięcioletnią umowę handlową z KRLD na lata 1966–1970 i kolejną na lata 1971–1975. Inf. za: N. Levi, *Zarys stosunków między Polską Republiką Ludową...*, s. 357.

<sup>69</sup> N. Levi, A. Naumczyk, *Zarys stosunków między Polską...*, s. 89.

rozpoczęła działalność 28 lutego 1967 r. Zajmować się miała eksploatacją statków wynajętych od obcych armatorów do przewozu towarów pomiędzy portami Korei Północnej a portami innych krajów. Towarzystwo wydzierżawiło początkowo w Polsce dwa statki: Narwik i Mickiewicz<sup>70</sup>.

W 1968 r. obroty handlowe pomiędzy Polską a Koreą Północną wynosiły 16,8 mln rubli (w 1967 r. – 8,7 mln). W tym samym roku eksport KRLD do Polski wynosił około 8 mln rubli, natomiast import KRLD z Polski 7,719 mln rubli<sup>71</sup>. Konfrontując dane dotyczące obrotów handlowych Polska–KRLD z danymi dotyczącymi obrotów KRLD z pozostałymi państwami socjalistycznymi (przede wszystkim NRD, Czechosłowacją, Polską, Węgrami), możemy stwierdzić, że udział Polski w tych obrotach wynosił około 25 proc.

Poza wymianą handlową pomiędzy Polską a KRLD istniała współpraca naukowo-techniczna. W Warszawie utworzono stację naukową Akademii Nauk KRLD przy Państwowej Akademii Nauk<sup>72</sup>. Do Polski przyjeżdżali na studia, szkolenia i praktyki koreańscy studenci, uczeni i specjaliści z dziedziny górnictwa, koksownictwa, przemysłu maszynowego, żegluga<sup>73</sup>. W ramach współpracy Koreańczycy otrzymywali dokumentację techniczną, głównie z zakresu urządzeń dla górnictwa, przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego, wyposażenia okrętowego.

Korea Północna starała się stworzyć własną flotę handlową. Oprócz wyszkolonych specjalistów potrzebowała do tego również podstawy materialnej. W tym celu m.in. w Polsce i NRD zakupywała wyposażenie okrętowe (np. silniki okrętowe). W 1968 r. Polska wykonała w Gdyni przegląd techniczny dwóch statków zakupionych przez Koreańczyków w jednym z krajów kapitalistycznych. Po przeprowadzonym przeglądzie Polacy odprowadzili statek do jednego z portów koreańskich. Pomimo podjętego przez KRLD wysiłku finansowego, jak zauważał attachat, funkcjonowanie portów

---

<sup>70</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, b.d., k. 134–137.

<sup>71</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, wykaz towarów eksportowanych przez Polskę do KRLD i importowanych z KRLD do Polski w 1968 r., k. 143. Nieco inne dane dot. obrotów handlowych pomiędzy PRL a KRLD podają *Roczniki statystyczne handlu zagranicznego*. Według nich ogólne obroty miały być większe i wynosić w 1968 r. 19,1 mln rubli: eksport PRL 10,7 mln rubli, import 8,4 mln rubli. Inf. za: N. Levi, *Zarys stosunków między Polską Republiką Ludową...*, s. 358.

<sup>72</sup> W 1974 r. wszyscy pracownicy stacji zostali odwołani do KRLD. Zob. N. Levi, A. Naumczyk, *Zarys stosunków między Polską...*, s. 74.

<sup>73</sup> AIPN, BU 2602/7975, Teczka nr 72/68 – sprawozdania wchodzące w Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Sprawozdanie za okres pobytu w KRLD 4 XI 1966 – 27 VII 1968, 11 XII 1968 r., k. 58.

koreańskich pozostawiało wiele do życzenia. Często zdarzało się bowiem, że przyplływające statki musiały stać na redzie około 1–2 miesięcy z powodu braku miejsca w porcie, braku towarów, które miały zostać załadowane lub po prostu braku dokerów, którzy mieli obsłużyć załadunek lub wyładunek. Z tego tytułu Polsko-Koreańskie Towarzystwo Maklerów Morskich ponosiło spore straty finansowe<sup>74</sup>. W czasie gdy KRLD nie posiadała jeszcze wystarczająco dużej floty handlowej, jej eksport odbywał się za pomocą statków Towarzystwa oraz statków polskich i ernerdowskich. W 1968 r. polskie statki przewiozły 28 tys. ton towarów koreańskich do krajów kapitalistycznych oraz do Czechosłowacji i Węgier<sup>75</sup>.

W kontekście przywołanych tu faktów zastanawiające jest, jakie korzyści z tej współpracy czerpała Polska? Nie przekonuje jednozdaniowa informacja attachatu, że Polska w zamian miała otrzymywać dokumentację z dziedzin przemysłu chemicznego i lekkiego<sup>76</sup>. Jednostronność korzyści jest tutaj aż nadto widoczna i zastanawiająca. Być może warto zwrócić uwagę na fakt, że Korea Północna ma największe na świecie zasoby magnezytu. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Polska importowała ten minerał właśnie z KRLD<sup>77</sup>. Choć nie znajdziemy o tym informacji w raportach attachatu, trzeba jednak zwrócić uwagę na widoczną niekompletność materiałów wytworzonych przez attachat. Magnezyty używane są bowiem również do produkcji materiałów w przemyśle zbrojeniowym. W 1968 r. w KRLD wydobyto 685 tys. ton minerału<sup>78</sup>.

Pod koniec lat sześćdziesiątych pomimo wciąż dużego importu i wynikającego z niego wzrostu uprzemysłowienia sytuacja gospodarcza KRLD stawała się coraz trudniejsza. Władze północnokoreańskie zmuszone były oficjalnie przyznać przed dyplomatami z zaprzyjaźnionych krajów, że borykają się z pewnymi problemami gospodarczymi. Tym samym potwierdziły fakty „oczywiste”, które można było zaobserwować gołym okiem. Trudności

---

<sup>74</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, b.d., k. 126.

<sup>75</sup> *Ibidem*, k. 134–137.

<sup>76</sup> *Ibidem*.

<sup>77</sup> Relacja Leopolda Kowara, długoletniego dyrektora Zakładu Materiałów Ogniotrwałych Kombinat Metalurgicznego Huty im. Lenina w Krakowie, przebywającego w Phenianie w 1987 r. w ramach wyjazdu zorganizowanego przez Centralę Handlu Zagranicznego „Minex”. W zbiorach autora, relacja z 2013 r. oraz AIPN Kr, 37/56751, Akta paszportowe, k. 108–109.

<sup>78</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, załącznik nr 1, ocena produkcji ważniejszych towarów przez KRLD, k. 142.

gospodarcze tłumaczono brakiem rąk do pracy, niedoborem energii elektrycznej oraz małą pojemnością i przepustowością portów<sup>79</sup>.

Jednakże zasadniczym powodem złego stanu gospodarki była strategia polityczna Kim Ir Sena: polityka izolacji, dążenie do „przekształcenia całego kraju w niedostępną twierdzę”, utrzymywanie bardzo licznej kadrowej armii – bardzo wysokie koszty jej utrzymania i modernizacji (zakupy uzbrojenia w krajach socjalistycznych). Na terenie całego kraju budowano schrony podziemne i liczne urządzenia wojskowe. Absurdalne decyzje, takie jak ta podjęta formalnie w połowie sierpnia 1959 r. przez KC PPK, która zobowiązywała każdą prowincję w państwie do wybudowania na swoim terenie po jednym kompleksowym zakładzie budowy maszyn, huty produkującej 10–20 tys. ton stali rocznie, cementowni o mocy produkcji 30–50 tys. ton. Nakazywano również zabezpieczyć tym zakładom bazy surowcowe. Tym samym każda prowincja miała być samowystarczalna w zakresie stali, materiałów budowlanych, urządzeń maszynowych oraz surowców<sup>80</sup>. Samowystarczalność dotyczyła więc betonu i stali, człowieka tam nie było.

Katastrofalne skutki przynosiło wspomniane już „kierowanie na miejscu”. W przypadkach gdy o lokalizacji fabryki decydował sam Kim Ir Sen – zmienić tej decyzji nie mogło nic. Symptomatyczny był przykład, kiedy to polscy specjaliści przebywający w KRLD mieli pomóc Koreańczykom przy budowie fabryki urządzeń medycznych w Phenianie. Stwierdzili, że miejsce wybudowania fabryki ustalone przez gospodarzy całkowicie nie nadaje się do tego celu. Zdecydowanie podraża koszty budowy oraz późniejszej konserwacji. Miejscowi specjaliści próbowali w karkołomny sposób tłumaczyć zasadność lokalizacji. Jednak w momencie, gdy zabrakło im argumentów, stwierdzili, że miejsce to wybrał sam Kim Ir Sen i nie należy więcej na ten temat dyskutować<sup>81</sup>. Na marginesie należy zauważyć, że w stosunku do obcych Koreańczycy próbowali zachować pewne pozory racjonalności podjętych decyzji. Jednakże w sytuacji, gdy nie starczało argumentów – wola przywódcy stawała się ostatecznym argumentem.

Na zły stan północnokoreańskiej gospodarki miały też wpływ koszty, jakie ponosiła KRLD w związku z finansowaniem „rewolucji południowo-koreańskiej”, czyli m.in. wszystkich akcji propagandowych, wojskowych

---

<sup>79</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69, Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 140–141.

<sup>80</sup> AIPN, BU 2602/4562, Teczka nr 44 – sprawozdania z pracy Attachtatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie. Sprawozdanie roczne Attachtatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie za 1959 r., k. 3.

<sup>81</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachtatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachtatów Wojskowych. Notatka służbowa dot. niektórych uwag w sprawie aktualnej polityki zagranicznej i wewnętrznej KRLD, k. 88.

i wywiadowczych na terenie Korei Południowej i innych krajów kapitalistycznych, finansowanie towarzystwa koreańskiego w Japonii, udzielenie pomocy materialnej i wojskowej Wietnamowi w postaci bezzwrotnej pożyczki na sumę 12 mln rubli w 1966, 22 mln rubli w 1967 i 31 mln rubli w 1968 r. W ciągu kilku lat KRLD wysłała również do Wietnamu 45 tys. żołnierzy i oficerów służby bezpieczeństwa<sup>82</sup>, wspierała materialnie także niektóre kraje arabskie i afrykańskie<sup>83</sup>.

Jak daleko propagandowe hasło i idea samowystarczalności odbiegały od rzeczywistości, obrazuje dokonana przez attachat charakterystyka i wykaz ważniejszych zakładów budowy maszyn istniejących w KRLD. Na jedenastu kartach scharakteryzowano osiemnaście zakładów. Charakterystyka dotyczyła przede wszystkim rodzaju wykorzystywanych urządzeń i liczebności zatrudnionego personelu, w tym kadry technicznej. Określano również, z jakiego kraju pochodzą wykorzystywane urządzenia lub na jakiej licencji były produkowane<sup>84</sup>. Z wykonanej analizy wynika, że tylko dwie fabryki nie korzystały z zagranicznej pomocy przy ich budowie lub późniejszym funkcjonowaniu (lub nie było o tym wzmianek). Były to Pheniańskie Zakłady Maszyn Budowlanych oraz Pukczańska Fabryka Budowy Maszyn. W tej dziedzinie Koreańczycy korzystali najczęściej z fachowej pomocy Związku Sowieckiego oraz Czechosłowacji, Węgier, Polski i NRD. W pojedynczych przypadkach korzystano z pomocy Chin, Szwajcarii oraz Japonii. W tym kontekście możemy raczej mówić o uzależnieniu technologicznym niż o samowystarczalności.

## Życie codzienne

Nie mniej ciekawie z raportów attachatu wyłania się obraz życia codziennego przeciętnego Koreańczyka<sup>85</sup>. Wydawać by się mogło, że attachat jako struktura wojskowa nastawiony był przede wszystkim na zbieranie informacji o charakterze militarnym. Jednakże raporty często niejako na

<sup>82</sup> W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej...*, s. 87.

<sup>83</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, b.d., k. 140–141.

<sup>84</sup> *Ibidem*, k. 145–155.

<sup>85</sup> Na temat życia codziennego w Korei Północnej zob. m.in.: M. Polkowska, *Korea Północna poza polityką i ekonomią. Życie codzienne mieszkańców Korei Północnej* [w:] *Korea Północna – poszukując prawdy*, red. N. Levi, Warszawa 2012; B. Demick, *Światu nie mamy czego zazdrościć. Zwyczajne losy mieszkańców Korei Północnej*, Wołowiec 2011; Kim Yong, Kim Suk-Young, *Długa droga do domu. Wspomnienia uciekiniera z północnokoreańskiego piekła*, Warszawa 2012; J. Morillot, *Uchodźcy z Korei Północnej. Relacje świadków*, Warszawa 2008; M. Kim, *Z piekła do wolności. Ucieczki z Korei Północnej*, Warszawa 2012.

marginesie odnotowywały pewne wydarzenia lub zaobserwowane sytuacje, które tak bardzo odbiegały nawet od życia w siermiężnej gomułkowskiej rzeczywistości, że wzmianki o nich znalazły się w raportach wojskowych.

Jednostka czasowa, jaką jest doba, w opisach i analizie życia codziennego i prywatnego<sup>86</sup> składa się z części, w których jednostka ludzka pracuje i wypoczywa. W ramach wypoczynku znajduje swoje miejsce zagospodarowanie tzw. czasu wolnego. W życiu Koreańczyków z północy nie odnajdujemy kategorii „czasu wolnego”, bowiem życie obywatela KRLD składało się z pracy i snu (z wielką podejrzliwością w stosunku do snu). W tym mocno spolaryzowanym obrazie pojawiały się jednak pewne minimalne odchylenia i nieprawidłowości.

Dzień pracy w KRLD trwał około 12 godzin. Na ten czas przypadało oficjalnie 8 godzin pracy w jednostce gospodarczej, godzina czytania prasy rewolucyjnej oraz 2–3 godziny szkoleń politycznych, fachowych lub wojskowych (w tej kolejności). Poza tym osoby, które były objęte obowiązkiem służby w organizacjach paramilitarnych, miały dodatkowe zajęcia również w niedziele (co druga niedziela oficjalnie wolna od pracy). Pełniły one również służbę wartowniczą (zarówno kobiety, jak i mężczyźni) w zakładach produkcyjnych.

Instytucjonalne tworzenie nowego człowieka (typu *dżucze*, potem „prawdziwego kimirszenowca”) zaczynało się w szóstym roku życia, kiedy dzieci szły do przedszkola, które najczęściej zorganizowane było przy zakładzie pracy. Z reguły zostawiane były tam w poniedziałek, a odbierane w sobotę po południu. W przedszkolu zajęcia ideologiczne zajmowały około 40 proc. czasu przeznaczanego na proces dydaktyczno-wychowawczy. Przede wszystkim wpajano dzieciom podstawowe informacje z życia i działalności Kim Ir Sena. Każde dziecko przypisane było do różnych struktur, takich jak np. „gwardia sanitarna”, „gwardia porządkowa” itp. Nie było tam miejsca na odmienność i indywidualność. Typowy był obraz dzieci w wieku szkolnym wracających wieczorem do domu – w parach<sup>87</sup>, nie w pojedynkę (oznaczałoby to już pewną podmiotowość), z pieśnią rewolucyjną na ustach (zapobieżenie niedopuszczalnych indywidualnych myśli) oraz śpiworem w rękę (aby być w ciągłej gotowości na wezwanie Wodza). Najważniejszy był bowiem kolektyw.

<sup>86</sup> Zob. szerzej m.in.: B. Klich, *W poszukiwaniu nowych dróg badawczych „małej historii” – historia życia prywatnego*, „Historyka” 2001; E. Szpak, „Gra pojęć” a obraz całości czyli o konceptualizacji faktu historycznego. „Robotnik rolny” i „życie codzienne” pracownika PGR, „Historyka” 2001; B. Klich-Kluczevska, *Przez dziurkę od klucza: życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005.

<sup>87</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. niektórych zagadnień politycznych i wojskowych Korei Południowej, luty 1969 r., k. 44–45.



Ważnym składnikiem nauczania był również antyimperializm odnozący się w największym stopniu do USA. W siódmym roku życia dzieci rozpoczynały naukę w pierwszej klasie. Oprócz dalszego pamięciowego uczenia się życiorysu Wodza (np. tzw. krótki życiorys Kima liczy trzy tomy) wprowadzano studiowanie polityki partii oraz – w późniejszym okresie po ustanowieniu schedy po Kim Ir Senie – dzieł „Drogię Przywódcy”, Kim Dzong Ila. Pierwszą organizacją zrzeszającą dzieci był Związek Dziecięcy. W szesnastym roku życia młodzież obowiązkowo wstępowała do Socjalistycznego Związku Młodzieży Pracującej Korei. Po ukończeniu trzydziestego roku życia najbardziej zaangażowana i wyrobiona „młodzież” wstępowała do partii. Pozostali obowiązkowo zasilali organizację związkową. Na każdym etapie nauki dzieci i młodzież poddawane były zmasowanej indoktrynacji<sup>88</sup>. W międzyczasie, bo już od około trzynastego roku życia, zatrudniano dzieci do różnych prac wykonywanych zazwyczaj przez dorosłych<sup>89</sup>.

Sytuacja, w której cała doba wypełniona była w całości różnymi obowiązkami bez możliwości indywidualnego wypoczynku, powodowała, że ludzie byli w zwyczajny sposób przemęczeni. Egzemplifikacją tego stanu rzeczy były sytuacje, w których koreańscy robotnicy pracujący przy budowie nowej ambasady PRL w Phenianie często kładli się spać w czasie pracy, czego rezultatem były scysje z polskimi pracownikami budowy. Również kierownicy koreańscy zatrudnieni w różnych ambasadach w Phenianie każdą wolną chwilę wykorzystywali na sen. Wyraźnie kontrastowało to z pracą np. kierowców obywateli Wietnamu zatrudnionych w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych<sup>90</sup>, którzy czas wolny przeznaczali na lekturę<sup>91</sup>.

Warto w tym miejscu przytoczyć kilka luźnych opinii i konstatacji attachatu na temat północnokoreańskiej codzienności. Jak zauważono, robotnicy w Korei byli jak pańszczyźniani chłopcy przywiązani do swojego stanowiska pracy. Obywatelom KRLD nie wolno było swobodnie poruszać się po kraju. Przy wejściach i wyjściach na dworce kolejowe tworzyły się długie kolejki osób oczekujących na kontrole. Wrywkowo kontrolowano również

<sup>88</sup> W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 79–82.

<sup>89</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka służbowa dot. niektórych uwag w sprawie aktualnej polityki zagranicznej i wewnętrznej KRLD, Phenian 5 III 1969 r., k. 88–89.

<sup>90</sup> Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych, w skład której wchodzi również Polska, działała i działa do dzisiaj od 1953 r. Zadaniem jej jest nadzorowanie warunków rozejmu z Panmun-dżom, podpisanego 27 VII 1953 r.

<sup>91</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. niektórych zagadnień politycznych i wojskowych Korei Południowej, luty 1969 r., k. 44–45.

zwykłych przechodniów na ulicy. Jak stwierdzano, od stycznia 1968 r. na terenie KRLD wprowadzono w pewnym sensie stan wyjątkowy. Dyplomatom nakazano zgłaszanie każdego wyjazdu na 48 godzin wcześniej. Władze KRLD nie informowały społeczeństwa o zmianach personalnych na stanowiskach partyjnych czy też rządowych. O dokonanych zmianach można się było dowiedzieć dopiero, gdy dana osoba oficjalnie reprezentowała odpowiednią instytucję. Środki masowego przekazu (telewizja, radio, prasa) nie informowały o nowych lub obowiązujących normach prawnych. Nie ogłaszano komunikatów z wykonanych planów gospodarczych, nie wydawano również roczników statystycznych. Media nie relacjonowały też jakichkolwiek niekorzystnych zjawisk<sup>92</sup>.

Dzień powszedni mieszkańca KRLD to wykonanie postawionego przed nim planu. Obowiązywał tzw. partyzancki system pracy. Postawione zadania określano jako wzgórze, które należało zdobyć, tak jak to robili partyzanci Kim Ir Sena lub żołnierze KAL w okresie wojny 1950–1953. Wyróżniające się brygady pracy (ich członkowie byli jednocześnie członkami organizacji paramilitarnych) otrzymywały miano Gwardii I lub II stopnia, Awangardy I lub II stopnia, Czerwonego Sztandaru (różnych stopni). Podobne wyróżnienia mogły otrzymywać spółdzielnie produkcyjne lub państwowe gospodarstwa rolne. Niektórzy z wyróżnionych otrzymywali specjalne listy pochwalne od Kim Ir Sena, upominki lub tytuły Bohatera Pracy KRLD.

Mobilizacja mas do pracy odbywała się m.in. pod hasłami: „Brać przykład z partyzantów antyjapońskich, przejmować od nich rewolucyjnego ducha, być oddanym Wodzowi, jak partyzanci, prowadzić aktywny bój o wykonanie i przekraczanie planów produkcyjnych» [...] «jeden za wszystkich, wszyscy za jednego», «wykonywać swoimi siłami», «jeden przeciwko stu w wojsku – jeden za stu w pracy cywilnej», «trudna praca dla mnie, a łatwiejsza dla towarzyszy rewolucyjnych», «wykonywać wskazania wodza, żyć i pracować tak jak bezgranicznie oddani Wodzowi partyzanci antyjapońscy»<sup>93</sup>.

Zaopatrzenie ludności w podstawowe towary i żywność oceniano jako „stosunkowo słabe” (1968 r.). Można było zaopatrzyć się tylko w produkty produkcji miejscowej (nie dotyczyło to gospodarki elitarnej i wojskowej). Towarów zagranicznych prawie się nie widywało. Ceny towarów przemysłowych były nieporównywalnie wyższe od spożywczych. Ryż i mąkę można było kupić w tej samej cenie. Co ciekawe i absurdalne, kilogram śmietany

<sup>92</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie, Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 118; Notatka służbowa dot. niektórych uwag w sprawie aktualnej polityki zagranicznej i wewnętrznej KRLD, Phenian 5 III 1969 r., k. 88–89.

<sup>93</sup> AIPN, BU 2602/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie, Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 124–125.

był droższy od kilograma masła, a kilogram cebuli od kilograma mięsa. W tym miejscu należy podkreślić fakt, że spostrzeżenia te dotyczyły zapewne przede wszystkim życia mieszkańców Phenianu, czyli grupy już w pewien sposób uprzywilejowanej.

Cudzoziemiec, aby móc sprzedać daną rzecz w KRLD, musiał udać się do koreańskiego biura obsługi cudzoziemców, gdzie tamtejsi urzędnicy wyceniali ją, znacznie obniżając jej wartość. Przykładowo wyjeżdżającemu z Phenianu Indonezyjczykowi wyceniono sprzedawanego przez niego chevroleta Impalę na 700 wonów. Ten sam Indonezyjczyk, chcąc kupić kurę przeznaczoną na mięso, musiał zapłacić Koreańczykom 250 wonów. Jak wynikało z obserwacji, bardziej ceniono samochody pochodzące z ZSRR, ponieważ wołęgę w dobrym stanie wyceniano na 1,2–2,2 tys. wonów. Jednakże gdyby cudzoziemiec chciał kupić koła do wołgi, musiałby za nie zapłacić po 300 wonów za sztukę – czyli wartość całego samochodu. Za wymianę uszczerek w kranie w mieszkaniu cudzoziemca żądano 42 wony, gdy tymczasem przeciętne wynagrodzenie miesięczne inżyniera koreańskiego wynosiło około 60 wonów. Oczywiście ceny dla obcokrajowców były zdecydowanie wyższe od tych dla Koreańczyków. Przykładowo szklanka w sklepie kosztowała 0,25 wona dla Koreańczyka, a dla cudzoziemca 1 won.

Podstawą wyżywienia w KRLD stanowił ryż i *kimchi* (specjalny rodzaj kapusty przyprawianej ostrą papryką). *Kimchi* traktowano jako sałatkę do ryżu. Każda rodzina przyrządzała *kimchi* sama – uważało się powszechnie, że gdy rodzina koreańska nie miała *kimchi*, to była nieprzygotowana do zimy. Żywność była racjonowana (podobnie jak artykuły przemysłowe). Oficjalnie każdy obywatel posiadał książeczkę żywnościową z odpowiednimi limitami na artykuły spożywcze i przemysłowe. Przydziały otrzymywano najczęściej w niedzielę – w ich ramach przede wszystkim ryż oraz niewielkie ilości ryb i mięsa. W 1968 r. dzienna racja ryżu wynosiła 700 gramów, na przełomie 1968 i 1969 r. zwiększono ją do 800 gramów (zapewne dla mieszkańców Phenianu). Na wsi północnokoreańskiej, gdzie odżywiano się prawie wyłącznie ryżem, jego dzienna racja wynosiła około 300 gramów. W ramach przydziału otrzymywano również suszone ryby – których fetor czuć było na odległość. Mięsa do posiłków (przeważnie pochodzenia morskiego) podawano bardzo niewiele. Najczęściej drobno posiekane mieszano z ryżem lub razem z kośćmi wrzucano do zupy. Przy zakładach pracy funkcjonowały stołówki, w których oprócz ryżu i *kimchi* w większych ilościach spożywano tylko ryby, kraby, krewetki, małże itp. Takie produkty jak mleko i jajka przysługiwały tylko chorym dzieciom i ciężarnym kobietom – jajka w liczbie trzech miesięcznie. Przeciętny Koreańczyk otrzymywał mięso tylko z okazji świąt, np. urodzin Kim Ir Sena (15 kwietnia)<sup>94</sup>.

<sup>94</sup> *Ibidem*, k. 128–130; W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 76.

Ubóstwo konsumpcyjne nie wynikało tylko ze złego stanu północnokoreańskiej gospodarki – było pochodną założeń ideologicznych i elementem świadomej polityki utrzymywania społeczeństwa w ubóstwie i nędzy, nie wynikało też tylko z wysokiego poziomu militaryzacji kraju. Źródłem biedy było założenie Kim Ir Sena (podobnie jak wcześniej Mao w Chinach), że nawet najmniejsza poprawa warunków egzystencji ogółu ludności zrodzi konsumpcyjny egoizm i partykularyzm, a tylko ludzie biedni i głodni są motorem rewolucji i przemian<sup>95</sup>.

W ramach przydziałów Koreańczycy w KRLD otrzymywali również odzież. Rodzaj ubrania wierzchniego uzależniony był od zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji. Dzieci i młodzież szkolna otrzymywały w szkołach odzież, obuwie oraz przybory szkolne (odzież letnią i zimową). Chłopcy otrzymywali mundurki szkolne koloru granatowego, na zimę futrzaną czapkę koloru czarnego, na lato czapkę z daszkiem koloru granatowego. Na stopy trzewiki lub półbuty z plastiku. Dziewczęta otrzymywały granatowe żakiety i spódniczki, chustki na głowę, pantofle lub półbuty z plastiku. Poza tym dzieci obojga płci otrzymywały na zimę granatowe kurtki lub palta podbite watoliną. Po otrzymaniu przez dzieci nowych sortów ubraniowych Kim Ir Sen miał w zwyczaju zapraszać do siebie grupę dzieci i sprawdzać jakość ich ubrań. Dorośli (z wyjątkiem wojska, milicji oraz robotników, którzy w czasie pracy najczęściej byli ubrani w zielone drelichy) nosili odzież koloru granatowego lub czarnego<sup>96</sup>. W czasie zimy można było zauważyć ludzi ubranych jedynie w garnitur i trampki – byli to przeważnie studenci<sup>97</sup>.

Rodzina północnokoreańska prowadziła do pewnego stopnia gospodarzkę samowystarczalną. Większość rodzin mieszkała w małych domkach parterowych (również w miastach), przy których uprawiano niewielkie ogródki warzywne (przede wszystkim *kimchi* i paprykę). Poza tym do celów spożywczych hodowano króliki, kury i psy. Domy ogrzewane były miętem węglowym zmieszonym z gliną. Z mieszanek tej za pomocą specjalnej maszyny robiono brykiety. Jedynie niektóre bloki mieszkalne były podłączone do sieci centralnego ogrzewania. Standardowe mieszkanie składało się (zarówno w domku parterowym, jak i bloku mieszkalnym) z pokoju i małej kuchni. Standard mieszkań był bardzo niski. W mieszkaniu nie było prawie mebli, spało się przeważnie na podłodze. Odzież wierzchnią zostawiało się na wieszakach przybitych do ściany. Mieszkania były pozbawione jakichkolwiek

<sup>95</sup> W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 76.

<sup>96</sup> AIPN, BU 2692/8420, Teczka nr 71/69 – raporty wchodzące z Attachatu Wojskowego w Phenianie. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. sytuacji gospodarczej KRLD w roku 1968 i na początku 1969, k. 128–130.

<sup>97</sup> *Ibidem*, k. 139.

sanitariatów. Za to w każdym mieszkaniu (pokoju) wisiał (według władz KRLD słowo „wisi” było nie na miejscu) portret Kim Ir Sena. Specjalne regulaminy określały, jak należało zachowywać się w obecności portretu, a w szczególności określały, czego nie wolno było robić<sup>98</sup>.

W KRLD nie były znane pojęcia takie jak jazz, beat, rock, a później pop. Co więcej, te rodzaje muzyki były przez prawo zakazane<sup>99</sup>. Forma rozrywki w postaci zabaw, koncertów czy słuchania wspomnianej muzyki po prostu nie istniała. W pewnym momencie według władz KRLD pewna grupa młodzieży koreańskiej chciała się wyłamać z dotychczasowych „ram obowiązującej izolacji kulturalnej i tylko kulturalnej”<sup>100</sup>. Tezę tę w pewien sposób potwierdzały obserwacje attachatu. Stwierdzono, że młodzieży tej chodziło o poszukiwanie nowych form rozrywki i wypoczynku – w jakimś stopniu ucieczki od dotychczasowej formy rozrywki w ramach *dżucze*. Podkreślano, że – jak się wydawało – młodzież ta wcale nie negowała potrzeby śpiewania pieśni o Kim Ir Senie, jego ojcu, matce, braciach oraz jego walce antyjapońskiej – była mu bezgranicznie wierna. Jednakże chciała też posłuchać piosenek lekkich, swobodnych i tanecznych<sup>101</sup>. Nie przeceniając tego faktu, należy zwrócić uwagę na to, że niewielka jej część bywała w ZSRR i krajach tzw. demokracji ludowej, gdzie w bardzo ograniczonej formie, ale jednak, zetknęła się z całkowicie odmienną formą rozrywki niż ta akceptowana w KRLD. Owe zaobserwowane zmiany wśród młodzieży dotyczyły osób pomiędzy szesnastym a osiemnastym rokiem życia, kiedy to młodzież kończyła szkołę i była powoływana do wojska. Wydaje się, że w tym momencie mogło nastąpić pewne „rozluźnienie” instytucjonalne, które rodziło minimalne odchylenia w dotychczasowych potrzebach. Nie bez znaczenia jest też fakt, że młodzież ta nie doświadczyła już traumy wojennej, bowiem była urodzona jeszcze w czasie wojny koreańskiej lub tuż po jej zakończeniu. Co ciekawe, w najmniejszym stopniu dotyczyło to studentów, którzy obok młodzieży wojskowej byli szczególnie kontrolowani.

Wydarzeniem, które poważnie zaniepokoiło władze północnokoreańskie, był występ w Teatrze Wielkim w Phenianie rosyjskiego zespołu Bieriozka. Niespodziewanie dla KPP występ zespołu wzbudził entuzjazm wśród młodzieży – Teatr Wielki był oblegany. W konsekwencji występy następnych zespołów, niemieckiego i mongolskiego, zorganizowano już w dużo mniejszych teatrach. W grudniu 1969 r. przeprowadzono ogólnokrajowy festiwal

<sup>98</sup> *Ibidem*, k. 128–130; W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 71.

<sup>99</sup> W.J. Dziak, A.M. Faliński, *W kraju Orwella...*, s. 68.

<sup>100</sup> AIPN, BU 2602/8901, Teczka nr 71/70 – raporty wchodzące w Phenian. Sprawa prowadzona przez Oddział Attachatów Wojskowych. Notatka informacyjna dot. ważniejszych wydarzeń zaszłych w RLD w ostatnim okresie grudzień 1969 – styczeń 1970, k. 5.

<sup>101</sup> *Ibidem*, k. 5–6.

zespołów amatorskich, któremu nadano kierunek zgodny z hasłem „wychowywać na przykładzie klasy robotniczej i poprzez pracę”<sup>102</sup>. Egzemplifikacją tego kierunku były m.in. występy zespołu Ministerstwa Transportu Samochodowego i Morskiego, który wykonywał pieśń pt. *Żołnierze – pracownicy transportu samochodowego i morskiego sławią wodza. Wodzu, nie martw się o części zamienne do samochodów*. Zespół Głównego Zarządu Geologicznego wykonywał deklamację zbiorową pt. *Susennim – nie martw się o poszukiwanie geologiczne na tej ziemi*<sup>103</sup>. Formą rozrywki mogły być dla Koreańczyków prywatne spotkania z przyjaciółmi – jednakże najprawdopodobniej były one prawnie zabronione (przypuszczenie *attaché*). Dopuszczano jedynie do spotkań w gronie rodzinnym. Takie spotkanie mogło się odbyć, jednak wymagane było, aby w takim spotkaniu uczestniczył specjalny aktywista, który gwarantowałby praworządność.

Podsumowując, szczególnie warto podkreślić wartość analizowanych źródeł dla zbadania faktycznego potencjału militarnego KRLD na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w jej warstwie *stricto* wojskowej, ale i ogólnospołeczno-gospodarczej. Obserwacje *attaché* m.in. uszczegółowiły informacje na temat dokonanych czystek w KAL i ich charakteru. Pokazały również, że do roku 1968 w Korei Północnej nie przywiązywano zbyt dużej wagi do problemów związanych z prowadzeniem wojny przy użyciu ładunków atomowych. Bardzo cenne były również spostrzeżenia dotyczące sposobu kierowania jednostkami wojskowymi przez kolektyw składający się z dowódcy jednostki oraz komisarza partyjnego. Widoczne jest również uzależnienie technologiczne Korei Północnej od zagranicy, co stało w sprzeczności z ideą samowystarczalności.

W tak zakreślonych tu trzech odsłonach: militarnej, gospodarczej oraz życia codziennego rysuje się obraz północnokoreańskiej rzeczywistości, bez wątplenia wart poddania analizie i opisowi. Ze źródła o określonej proveniencji i implikacjach z tym związanych, które kierują (intuicyjnie) potencjalnego czytelnika w stronę określonej tematyki, można starać się wyyskać dla badań szersze pole – co niniejszym próbowałem uczynić – przede wszystkim w kwestiach gospodarczych i życia codziennego. Warto zauważyć, że wytwórcy analizowanych tu źródeł często krytycznie podchodzili do kwestii, którymi się zajmowali. Analizy i obserwacje miały najczęściej oryginalną treść wynikającą, jak się wydaje, z faktycznych przemyśleń ich twórców. Nie było tu tak czasami wyraźnego urzędniczego schematyzmu – była raczej forma swobodnej wypowiedzi. Opisując konkretne wydarzenia, twórcy nie silili się na stworzenie obszernych dokumentów, z których czasem niewiele wynika – w niektórych miejscach spotykamy sformułowania

---

<sup>102</sup> *Ibidem*.

<sup>103</sup> *Ibidem*.

mówiące o bezzasadności analizy zjawiska z powodu np. typowo propagandowego charakteru wystąpienia, które nie warte było komentarza. Spostrzeżenia te obarczone są, niestety, marginesem niepewności wynikającym z niekompletności analizowanej podstawy źródłowej. To jednak zachęca do dalszych poszukiwań i dociekań.

## STRESZCZENIE

### **Wojciech Paduchowski, Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie**

Artykuł jest próbą nakreślenia obrazu potencjału wojennego Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w świetle raportów attaché wojskowego PRL w Phenianie. Informacje pochodzące od attaché były w miarę możliwości konfrontowane z pozyskanymi już wiadomościami na ten temat. KRLD jako państwo o specyficznej charakterystyce, którego nieodzowną częścią było i jest nadal zamknięcie się na świat zewnętrzny, stanowiło i stanowi niewątpliwie wyzwanie dla badaczy zajmujących się różnorodnymi aspektami funkcjonowania KRLD. Artykuł nie koncentruje się jedynie na aspektach militarnych, które stanowią jedną z trzech jego zasadniczych części. Dwie pozostałe to również ważne aspekty potencjału wojennego, jak życie gospodarcze kraju oraz tzw. życie codzienne Koreańczyków pod władzą dynastii Kimów. Te trzy aspekty – militarne, gospodarcze i społeczne – stanowiły i stanowią ważne składowe elementy obrazu KRLD, jakim dysponowały władze PRL. Artykuł próbuje przybliżyć również niektóre mechanizmy sprawowania władzy i pełnienia funkcji w strukturach *stricte* wojskowych Koreańskiej Armii Ludowej.

Słowa kluczowe: Korea Północna, Koreańska Armia Ludowa, Kim Ir Sen, PRL, attaché wojskowy

## SUMMARY

### **Wojciech Paduchowski, War potential of North Korea at the turn of 1960s and 1970s in the reports of the Military Attaché Office at the Embassy of the Polish People's Republic in Pyongyang**

The article is an attempt at drawing an image of the military potential of North Korea at the turn of 1960s and 1970s in view of the reports of the Polish military attaché in Pyongyang. Whenever possible, information coming from the attaché was confronted with the knowledge acquired before. The Democratic People's Republic of Korea, as a country of specific characteristics, the essential part of which has been isolation from the external world, has been a challenge for researchers dealing with various aspects of its functioning. The article does not focus only on

the military aspects, which make one of its three constitutive parts. The two remaining ones are equally important aspects of the military potential, such as the economic life of the country and the so-called everyday life of the Koreans under the Kim dynasty. These three aspects: military, economic, and social, were important components of the image of DPRK that the authorities of Polish People's Republic had. The article also tries to explain some mechanisms of exercising power and doing service in the strictly military structures of the Korean People's Army.

Keywords: North Korea, Korean People's Army, Kim Ir Sen, Polish People's Republic, military attaché

## РЕЗЮМЕ

### **Войчех Падуховски, Военный потенциал Северной Кореи на рубеже 60-х и 70-х гг. XX века в рапортах военного атташе при Посольстве Польской Народной Республики в Пхеньяне**

Данная статья представляет собой попытку обрисовать картину военного потенциала Северной Кореи на рубеже 60-х и 70-х гг. XX в. свете докладов военного атташе Польской Народной Республики в Пхеньяне. Информация, полученная от атташе, была в некоторой степени противопоставлена полученным ранее на эту тему данным. КНДР как специфическое государство, неотъемлемой частью которого было и есть закрытие от внешнего мира, являлось и по-прежнему является сложным объектом для исследователей, занимающихся разнообразными аспектами функционирования КНДР. Статья не фокусируется лишь на военных аспектах, которые являются одной из трех его основных частей. Остальные две - это столь же значимые аспекты военного потенциала, такие как экономическая жизнь страны и т. н. повседневная жизнь корейцев при власти династии Кимов. Эти три аспекта - военный, экономический и социальный - были и есть значимой составной частью образа КНДР, каким располагали власти ПНР. В статье предпринята попытка показать также некоторые механизмы функционирования власти и военных структур Корейской народной армии.

Ключевые слова: Северная Корея, Корейская народная армия, КИМ Ир Сен, Польская Народная Республика, военный атташе